

Sygn. akt XXIV GW 6/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Katowicach XXIV Wydział Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Jarosław Antoniuk

Protokolant : sekretarz sądowy Beata Kobyłańska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2024 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa C. F.

przeciwko M. S. (S.) i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

o zapłatę

1. oddała powództwo w stosunku do pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.;
2. zasądza od powoda C. F. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 5.417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

sędzia Jarosław Antoniuk

Sygn. akt XXIV GW 6/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 marca 2024 r.

Powód C. F. wniósł o:

- 1) zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwoty 167 949,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu opóźnienia w płatności od dnia 2 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;
- 2) zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W sprawie w dniu 30 sierpnia 2023 r. wydano częściowy wyrok zaoczny w całości uwzględniający powództwo w części, w jakim zostało skierowane zostało ono przeciwko pozwanemu M. S..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód C. F. począwszy od dnia 17 października 1996 r. prowadzi pod firmą (...) działalność gospodarczą m. in. w zakresie przeładunku towarów w pozostałych punktach przeładunkowych, działalności usługowej wspomagającej transport lądowy i transportu drogowego towarów (dane o powodzie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – fakty, o których informacja jest powszechnie dostępna w rozumieniu art. 228 § 2 k.p.c.).

W dniu 19 września 2013 r. powód C. F., jako pracodawca, zawarł z pozwanym M. S., jako pracownikiem, umowę o pracę, na mocy której zobowiązał się on do wykonywania pracy na rzecz powoda na stanowisku dyrektora operacyjnego oddziału w T.. Do zakresu czynności pozwanego M. S. należało w szczególności: nadzór nad pracą działu logistycznego oddziału w T., nadzór nad pracą działu transportowego oddziału w T., sporządzanie analiz logistycznych i transportowych oddziału w T., nadzór nad pracą działu magazynowego oddziału w T. i wykonywanie innych poleceń przełożonego (art. 2, art. 4 i art. 6 umowy). Zgodnie z art. 11 ust. 1 umowy w czasie trwania umowy, a także w czasie 3 lat od dnia jej rozwiązania lub wygaśnięcia, pracownik zobowiązany był do zachowania w ścisłej tajemnicy wszelkich informacji pracodawcy i jego klientów, nie ujawnionych publicznie (Tajemnica Pracodawcy). Według art. 11 ust. 4 umowy pracownik miał powstrzymać się w trakcie obowiązywania umowy od prowadzenia bezpośrednio lub pośrednio działalności konkurencyjnej, zaś po myśli art. 11 ust. 5 umowy pracownik zobowiązał się w okresie zatrudnienia u pracodawcy nie prowadzić działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez pracodawcę. Strony uzgodniły ponadto, że działalność ma charakter konkurencyjny, jeżeli jej zakres obejmuje działalność pokrywającą się z zakresem przedsiębiorstwa pracodawcy, określonym w dokumentach statutowych pracodawcy (art. 11 ust. 6 umowy). Zapis art. 11 ust. 20 zd. 1 umowy stanowił, że pracownik zobowiązał się, iż bez zgody pracodawcy nie podejmować w ciągu 1 roku od rozwiązania umowy, pracy pośredniej lub bezpośredniej na rzecz klienta. Według art. 1 umowy klientem jest osoba fizyczna lub prawna, zainteresowana ofertą produktową pracodawcy lub mająca zawarte umowy cywilnoprawne i inne z pracodawcą. Jednocześnie strony w art. 1 umowy zdefiniowały pojęcie informacji poufnej, jako informację lub dane będące w posiadaniu pracodawcy, do których pracownik ma dostęp i jest świadomy ich poufności, lub które zostały mu ujawnione pisemnie lub ustnie, bądź w jakikolwiek inny sposób, obejmujące m. in. kontrakty pracodawcy z klientami, informacje o klientach, cennik produktów pracodawcy, wynagrodzenia u pracodawcy, informacje oznaczone lub zdefiniowane jako poufne i informacje uznawane ze swej natury za poufne.

Umowa została zawarta na czas określony od dnia 19 września 2013 r. do dnia 14 grudnia 2018 r. (art. 12 ust. 1 umowy). W art. 12 ust. 3 umowy strony przewidziały możliwość wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę na czas określony za 2 tygodniowym wypowiedzeniem. Zgodnie z art. 12 ust. 4 pkt 2 umowy z chwilą rozwiązania umowy pracownik zobowiązuje się do przekazania pracodawcy mienia pracodawcy, jak również przekazania pracodawcy wszelkich danych statystycznych, dokumentów, rejestrów, korespondencji, dyskietek, taśm lub innych przedmiotów będących w posiadaniu lub pod kontrolą pracownika, które związane są z interesami lub sprawami pracodawcy (umowa o pracę z dnia 19 września 2013 r. – k. 10-12).

W dniu 10 czerwca 2015 r. pozwany M. S. sformułował dokument zatytułowany „wypowiedzenie umowy o pracę” zawierający oświadczenie woli tego pozwanego o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej w dniu 19 września 2013 r. pomiędzy nim z powodem z zachowaniem okresu wypowiedzenia wynoszącego 2 tygodnie. Na dokumencie tym widnieje podpis tego pozwanego, a pod nim data „27.06.2015” (wypowiedzenie umowy o pracę datowane na dzień 10 czerwca 2015 r. – k. 13).

Powód na podstawie umowy o współpracy świadczył usługę dystrybucji przesyłek drobnicowych na rzecz (...). Za obsługę tego klienta odpowiedzialny był oddział w T.. Świadczona przez powoda usługa polegała na tym, że (...) przesyłała przesyłki z Holandii transportem całopojazdowym tj. 24-ro tonowymi przesyłkami, do oddziału w T., gdzie przesyłki były rozładowywane i dystrybuowane na terytorium Polski w mniejszych transportach. Do obsługi tego klienta powód wykorzystywał usługi czterech podwykonawców, w tym A. L.. (...) przysyłał mailowo zlecenia razem ze specyfikacją przesyłek do pracowników powoda zajmujących się dystrybucją. Wiadomości o danych podwykonawców i sposobie dystrybucji przesyłek, w tym stawkach, zleceniach, zakresach, ładowności pojazdów i preferowanych

kierunkach dostaw, stanowiły informacje poufne powoda, nie ujawniał on ich swoim klientom i kontrahentom. W roku 2015 (...) nagle wypowiedział umowę o współpracy kończąc w ten sposób współpracę z powodem (zeznania P. J. – k. 231-234, zeznania A. L. – k. 234-235, przesłuchanie C. F. w charakterze powoda – k. 375-377).

W okresie od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 31 marca 2015 r. powód tytułem świadczonych na rzecz (...) uzyskał dochód w wysokości 591 209,98 zł, co przekłada się na średni miesięczny dochód w wysokości 49 508,99 zł (wyciąg z rejestru sprzedaży VAT za okres od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 31 marca 2015 r. na płycie CD – k. 22).

Począwszy od dnia 1 kwietnia 2015 r. obsługę (...) podjęli pozwany M. S. i A. L. z pominięciem przedsiębiorstwa powoda. Działania tych osób polegały na przyjęciu transportu towarów od (...) i następnie ich rozładunku, przeładunku i dystrybucji samodzielnie, lecz z wykorzystaniem znajdującego się w T. należącego do powoda magazynu. Faktury VAT na rzecz (...) wystawiane były przez A. L., zaś płatności dokonywano na jego rachunek bankowy. Jednocześnie potwierdzenia płatności również wystawiane były na rzecz A. L.. Przykładowo w dniu 26 maja 2015 r. wskazana spółka wystawiła na rzecz A. L. powiadomienie o płatności należności objętych fakturami za okres od dnia 24 kwietnia 2015 r. do dnia 8 maja 2015 r., zaś w dniu 16 czerwca 2015 r. ta sama spółka wystawiła na rzecz A. L. powiadomienie o płatności należności objętych fakturami za okres od dnia 13 maja 2015 r. do dnia 1 czerwca 2015 r. Monitorowaniem stanu tych płatności i kontaktem ze spółką (...) zajmował się pozwany M. S. (wiadomości e-mail z dni 12 i 17 czerwca 2015 r. wraz z tłumaczeniami przysięgłymi na język polski – k. 17-18, k. 21 i k. 194-197, powiadomienia o płatności nr (...) i (...) wraz z tłumaczeniami przysięgłymi na język polski – k. 19-20, k. 193 i k. 198-202, zeznania P. J. – k. 231-234, zeznania A. L. – k. 234-235, przesłuchanie C. F. w charakterze powoda – k. 375-377).

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. powstała w dniu 29 maja 2015 r. Począwszy od 27 lipca 2015 r. prowadzi działalność gospodarczą w przeważającej części w zakresie transportu drogowego towarów, magazynowania i przechowywania towarów i przeładunku towarów w punktach przeładunkowych. W okresie pomiędzy 29 maja 2015 r. a 27 lipca 2015 r. jedynym wspólnikiem tej pozwanej była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa, jedynym członkiem jej zarządu był P. S., nosiła ona nazwę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zaś jej siedziba znajdowała się w W.. Począwszy od dnia 27 lipca 2015 r. jedynym wspólnikiem pozwanej jest (...), ma ona obecną nazwę, a jej członkiem zarządu jest E. C.. Pozwany M. S. był członkiem jej zarządu od dnia 27 lipca 2015 r. do dnia 7 października 2020 r. W okresie pomiędzy 27 lipca 2015 r. a 27 kwietnia 2023 r. siedziba pozwanej znajdowała się w S. (dane o pozwanej w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego - fakty, o których informacja jest powszechnie dostępna w rozumieniu art. 228 § 2 k.p.c.).

Przed wypowiedzeniem przez pozwanego łączącej go z powodem umowy o pracę i następnie wypowiedzeniem przez (...) łączącej tą spółkę z powodem umowy o współpracę powód planował z E. C. zawarcie umowy spółki i poszerzenie współpracy. Po wskazanych powyżej wypowiedzeniach powód powziął wiedzę o powstaniu pozwanej bez jego udziału, lecz z udziałem pozwanego M. S.. W tym samym czasie powód zaprzestał świadczenia usług na rzecz (...), gdyż tożsamą działalność na rzecz tego podmiotu zaczęła prowadzić pozwana (...) sp. z o.o. Pozwany M. S. dokonywał m. in. poszukiwań i wynajęcia magazynu dla pozwanej (...), który uruchomiła ona we wrześniu 2015 r., po czym pozwany M. S. zarządzał jej pracą. Pozwany M. S. przekazał (...) informacje o danych podwykonawców powoda, w tym A. L., oraz o stawkach ich wynagrodzeń. W tym samym czasie odeszła część pracowników powoda, w tym pięciu z sześciu pracowników biurowych, w tym osoby o nazwiskach C., M. i M. (B.). Pani M. (B.) odeszła po uzyskaniu propozycji od pozwanego. W pracy u powoda pozostała kierowniczka magazynu (...) dzięki 150% podwyżce wynagrodzenia (zeznania P. J. – k. 231-234, zeznania A. L. – k. 234-235, przesłuchanie C. F. w charakterze powoda – k. 375-377).

Dane dotyczące podwykonawców powoda z R., W. i P. są dostępne w I., są to adresy magazynów, adresy e-mail i numery telefonów do logistyków. Nie są dostępne informacje, o tym że współpracują oni z powodem (zeznania P. J. – k. 231-234).

Po odejściu dotychczasowych pracowników powoda do przedsiębiorstwa pozwanej oddział w T. borykał się z brakami kadrowymi, w związku z czym musiał być on wizytowany przez pozostałych pracowników powoda, którzy zmuszeni

byli ponieść koszty podróży i zakwaterowania (faktury VAT i paragony na płycie CD – k. 22, zeznania K. K. – k. 234-235).

Powód w dniu 4 stycznia 2017 r. wystąpił przeciw pozwanym z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie solidarnej zapłaty kwoty 1 680 965,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia zawiązania do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z tytułu czynu nieuczciwej konkurencji. Podstawą wystąpienia z wnioskiem były te same zdarzenia, z których powód wywiódł roszczenia objęte powództwem w niniejszej sprawie. Pozwani nie uznali roszczenia powodów, na skutek czego nie doszło do zawarcia ugody (wniosek o zawiązanie do próby ugodowej datowany na dzień 2 stycznia 2017 r. i wniesiony pocztą – data nadania 4 stycznia 2017 r. – znajdujący się w aktach sprawy I Co 43/17 Sądu Rejonowego w Sosnowcu, protokół posiedzenia z dnia 23 marca 2017 r. znajdujący się w aktach sprawy I Co 43/17 Sądu Rejonowego w Sosnowcu).

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd oparł się na dokumentach szczegółowo wskazanych przy każdej z okoliczności. Dokumentom tym należało w zdecydowanej większości przypisać walor wiarygodności, ponieważ ich autentyczność, prawdziwość i treść nie zostały podważone, zaś na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału Sąd nie uznał, aby ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności mogące z urzędu budzić co do nich wątpliwości.

Sąd wziął pod uwagę także dowody z zeznań świadków P. J., K. K. i A. L., a także dowód z przesłuchania C. F. w charakterze strony, gdyż okazały się one zbieżne i spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w związku z czym nie zachodziła podstawa do kwestionowania ich wiarygodności.

Podkreślić należy, że sąd nie jest zobligowany do wskazania w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn niewzięcia pod uwagę dowodów, które nie dotyczyły faktów istotnych dla rozstrzygnięcia i z tego względu nie stanowiły i nie mogły stanowić podstawy dla ustalenia stanu faktycznego sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2000 r., sygn. akt IV CKN 109/00, LEX nr 532102).

Należało mieć też na uwadze, że Sąd, dokonując oceny zgromadzonego materiału po myśli art. 233 § 1 k.p.c., ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, w tym wyjaśnień informacyjnych stron, oświadczeń, zarzutów przez nie zgłaszanych, jak i ich zachowania się w trakcie procesu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 1999 r., sygn. akt I PKN 632/98, OSNP z 2000 r., nr 10, poz. 382).

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo w stosunku do pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało się odnieść do podniesionego przez pozwaną zarzutu braku jej legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie.

Dla klarowności dalszych rozważań, a co za tym idzie oceny zasadności pozwu, zasadnicze znaczenie ma określenie faktów, z których powód wywiódł żądania zawarte w pozwie. Objęte pozwem roszczenie o zapłatę kwoty 167 949,54 zł powód wywiódł w zakresie kwoty 148 525,49 zł tytułem szkody, jaką poniósł na skutek czynu nieuczciwej konkurencji popełnionego z udziałem M. S. polegającego na świadczeniu z pominięciem powoda na rzecz (...)V. usług tożsamyh z tymi, jakie wcześniej powód sam świadczył na rzecz tego podmiotu przy jednoczesnym ujawnieniu holenderskiemu kontrahentowi powoda tajemnicy przedsiębiorstwa w postaci informacji o sposobie prowadzenia przez niego działalności transportowej polegającym na przywozie towaru od klienta, a następnie jego rozdzielaniu na mniejsze części i rozdyskrebowanie ich na terytorium Polski z wykorzystaniem podwykonawców, w tym A. L. i trzech innych podmiotów, wysokości należnych podwykonawcom wynagrodzeń oraz ich danych identyfikacyjnych, czym pozbawił powoda dochodu z tytułu zleceń od (...)V., a który to dochód w okresie kwiecień-czerwiec 2015 r., według jego szacunku, wyniósłby średnio 148 525,49 zł. Natomiast w pozostałej części tj. w zakresie kwoty 19 424,05 zł roszczenie dochodzone jest tytułem szkody wyrządzonej czynem nieuczciwej konkurencji polegającym na nakłonieniu

pracowników powoda do rozwiązania łączących ich z nim umów o pracę i podjęcia zatrudnienia u pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., co spowodowało konieczność delegowania przez powoda pracowników do oddziału w T. generując koszty w wysokości 19 424,05 zł.

W zakresie, w jakim powództwo zostało skierowane przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., powód wywiódł jej odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu sprawstwa czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na skłonieniu pracowników powoda do rozwiązania łączących ich z nim umów o pracę oraz z tytułu pozostawania przez nią beneficjentem szkody wyrządzonej czynami nieuczciwej konkurencji M. S. polegającym na świadczeniu usług na rzecz (...)V. z pominięciem powoda. W tym kontekście zwrócić należy uwagę, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy irrelevantne pozostawały eksponowane przez powoda (s. 6 pozwu) okoliczności w postaci uzyskania przez M. S. korzyści osobistych od pozwanej (...) sp. z o.o. (w szczególności zatrudnienie na stanowisku członka jej zarządu) i ich kwalifikacja jako czynów nieuczciwej konkurencji bowiem z okoliczności tych powód nie wywodził żadnego z żądań zapłaty składających się na dochodzoną pozwem kwotę.

Legitymację bierną w sprawach dotyczących roszczeń opartych na przepisach ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2022 poz. 1233, zwanej dalej „u.z.n.k.”) posiadają wszyscy sprawcy czynów nieuczciwej konkurencji, określonych ogólnie w art. 3 ust. 1 cyt. ustawy, jak i czynów wymienionych przykładowo w art. 5-17 tej ustawy, w tym sprawcy czynów polegających na wprowadzeniu oznaczonych bezprawnie wyrobów do obrotu (nie tylko producenci, ale i dystrybutorzy, pośrednicy handlowi, komitenci, licencjodawcy i in.) oraz podmioty wymienione w art. 422 k.c., tj. podżegacze, pomocnicy i świadomi beneficjenci szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 lutego 2012 r., V ACa 43/12, LEX nr 1217854). Mieć jednak należy na względzie, że adresatami zakazów z u.z.n.k. są zasadniczo przedsiębiorcy, a wyjątkowo osoby wyraźnie bądź w sposób pośredni wskazane w ustawie np. pracownicy.

Doktryna wskazuje, że legitymacja bierna wiąże się ściśle z zakresem roszczeń, jakie przysługują in casu powodowi i które - w każdym przypadku - muszą pozostawać w bezpośrednim związku z udowodnionym przez powoda zachowaniem pozwanego. Innymi słowy roszczenia powinny odnosić się do skutków takiej formy działania pozwanego, jakie zarzucił pozwanemu postrzegając je jako wypełniające znamiona czynu nieuczciwej konkurencji (tak J. Rasiewicz [w:] Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, wyd. II, red. M. Sieradzka, M. Zdyb, Warszawa 2016, art. 18).

Skoro zatem powód zarzucił pozwanej świadome skorzystanie ze szkody wyrządzonej mu przez M. S. poprzez świadczenie z pominięciem powoda na rzecz (...)V. usług tożsamyh z tymi, jakie wcześniej powód sam świadczył na rzecz tego podmiotu przy jednoczesnym ujawnieniu holenderskiemu kontrahentowi powoda tajemnicy przedsiębiorstwa w postaci informacji o sposobie prowadzenia przez niego działalności transportowej polegającym na przywozie towaru od klienta, a następnie jego rozdzieleniu na mniejsze części i rozdystrybuowaniu ich na terytorium Polski z wykorzystaniem podwykonawców, w tym A. L. i trzech innych podmiotów, wysokości należnych podwykonawcom wynagrodzeń oraz ich danych identyfikacyjnych, czym pozbawił powoda dochodu z tytułu zleceń od (...)V., Sąd uznał, że legitymacja bierna procesowa pozwanej (...) sp. z o.o. do występowania w niniejszym postępowaniu jest co najmniej wątpliwa. Należy bowiem podkreślić, że pozwana (...) sp. z o.o. powstała z chwilą wpisu dopiero dnia 29 maja 2015 r., a zatem pod koniec okresu, w którym pozwany M. S. z pominięciem powoda świadczył usługi na rzecz (...)V. (kwiecień-czerwiec 2015 r.), zaś (...)V. stał się jej współnikiem z dniem 27 lipca 2015 r. a zatem po upływie tego okresu. Nie można jednocześnie wykluczyć, że do uzyskania korzyści mogło dojść już po wyrządzeniu szkody i zarazem po powstaniu pozwanej (...) sp. z o.o., tudzież przed jej powstaniem w okresie gdy spółka ta była w organizacji. Podkreślenia przy tym wymaga, że kwestionowanie uzyskania korzyści służy podważeniu zasadności roszczenia, co stanowi akt merytorycznego rozpoznania sprawy i nie przesądza o braku legitymacji procesowej pozwanej (...) sp. z o.o.

Nie budzi natomiast wątpliwości legitymacja bierna procesowa pozwanej (...) sp. z o.o. z tytułu sprawstwa czynu w postaci nakłaniania pracowników powoda do rozwiązania łączących ich z nim umów o pracę i podjęcia zatrudnienia u pozwanej (...) sp. z o.o. Należy zauważyć bowiem, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że

niektórzy pracownicy powoda są obecnie pracownikami pozwanej (...) sp. z o.o., co potencjalnie mogło być skutkiem nakłaniania działającego w charakterze członka zarządu pozwanej (...) sp. z o.o. – M. S..

Zgodnie z art. 1 u.z.n.k., ustawa ta reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej – w interesie publicznym, przedsiębiorstw oraz klientów, nie może jednak być traktowana jako instrument służący wyeliminowaniu konkurencji w ogóle, w celu zachowania przez przedsiębiorcę dominującej pozycji rynkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 września 1998 r., sygn. akt I ACa 281/98, LEX nr 35787). W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 lipca 2002 r. (sygn. akt I CKN 1319/00, OSNC 2003/5/73) Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że założeniem ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest ochrona atrakcyjnej siły przedsiębiorcy oraz jej oddziaływanie na krąg odbiorców. Chodzi o rozgraniczenie między działaniem uczciwym i zgodnym z prawem, a wykraczającym poza ustanowione reguły, nie zaś o ochronę konkretnego osiągnięcia. Ustawa ma zatem na celu zapewnienie prawidłowości zachowania się i działania podmiotów gospodarczych w warunkach wolnej konkurencji i dostępu do rynku na równych prawach. Realizacja konstytucyjnej zasady wolności gospodarczej uzasadnia poszukiwanie równowagi między wolnością rynku i swobodą obrotu a celami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, określonymi w art. 1 u.z.n.k.

Stosownie do art. 3 ust. 1 u.z.n.k., czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie lub zaniechanie, podjęte w związku z działalnością gospodarczą, będące szkodliwym, ponieważ zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy (względnie przedsiębiorców) lub klienta (względnie klientów), jeżeli jednocześnie jest bezprawne, jako sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami.

Sąd podziela powszechnie przyjęty pogląd, iż przepis art. 3 w ust. 1 u.z.n.k. w sposób ogólny określa czyn nieuczciwej konkurencji, podczas gdy w ust. 2 tego artykułu wymienia przykładowo niektóre czyny, typizowane dodatkowo w art. 5-17 u.z.n.k., które należy wyklądać tak, że ogólne określenie i przepisy uszczegóławiające czyn nieuczciwej konkurencji pozostają w następujących relacjach: wymienione w ustawie czyny nie tworzą zamkniętego katalogu, za nieuczciwie konkurencyjne można uznać także działanie niewymienione w art. 5-17 u.z.n.k., jeżeli tylko spełnia ono przesłanki zdefiniowane w art. 3 ust. 1 u.z.n.k., wymagania określone w definicji art. 3 ust. 1 u.z.n.k. odnoszą się do czynów wymienionych w art. 5-17 u.z.n.k., a klauzula generalna pełni funkcję korygującą w stosunku do przepisów szczególnych. Gdy dany stan faktyczny, formalnie, spełnia przesłanki z art. 5-17 u.z.n.k., w rzeczywistości jednak działanie nie wykazuje któregoś ze znamion art. 3 ust. 1 u.z.n.k. (np. bezprawności, sprzeczności z dobrymi obyczajami), uznanie go za czyn nieuczciwej konkurencji nie jest możliwe.

Naruszenie prawa odnosi się do bezwzględnie obowiązujących przepisów, w szczególności u.z.n.k., przepisów o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym, o ochronie dóbr osobistych, prawa własności przemysłowej, praw autorskich, ochrony konsumentów czy też kodeksu karnego.

Pojęcie dobrych obyczajów odczytuje się najczęściej w ujęciu ekonomiczno-funkcjonalnym, przywiązującym wagę nie do przestrzegania dobrych obyczajów w ogóle lecz do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, odchodząc od dokonywania oceny z punktu widzenia ogólnych zasad etyczno-moralnych, gdzie istotne kryterium stanowiło poczucie godności ogółu ludzi myślących sprawiedliwie i słusznie. Obecnie, dobre obyczaje to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., sygn. akt III CKN 213/01, OSNC 2003/12/169) Sprzeczność z dobrymi obyczajami, jako klauzula generalna, podlega ocenie sądu z punktu widzenia treści, motywów i celu działania konkurencyjnego. Obiektywnie niezgodne z dobrymi obyczajami są działania (lub zaniechania) sprzeczne ze zwyczajami uznanymi przez daną społeczność, obowiązującymi w określonym środowisku.

Jak stwierdza Sąd Najwyższy, dobre obyczaje kupieckie wyrażają się pozaprawnymi normami postępowania, którymi powinni kierować się przedsiębiorcy. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 stycznia 2007 r., sygn. akt V CSK 311/06). Pojęcie dobrych obyczajów konkretyzuje się w określonym stanie faktycznym. Zastosowanie art.

3 ust. 1 u.z.n.k. wymaga wskazania, jaki konkretnie dobry obyczaj doznał naruszenia wskutek działań przedsiębiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 r., sygn. akt V CSK 337/08, LEX nr 488738).

Dobrym obyczajem kupieckim jest samodzielne kształtowanie pozycji rynkowej zarówno przedsiębiorcy, jak i jego produktów bez dokonywania powyższego z wykorzystaniem gotowego efektu pracy konkurenta handlowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 337/08, LEX nr 488738).

W orzecznictwie przyjmuje się szeroką interpretację przesłanki naruszenia lub zagrożenia interesu w rozumieniu art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Zdaniem Sądu Najwyższego, interes przedsiębiorcy uzasadniający domaganie się ochrony na gruncie art. 3 ust. 1 u.z.n.k. nie ma jednolitego charakteru. Jest on stopniowalny w zależności od podstawy i drogi ochrony, którą obierze uprawniony do ochrony przedsiębiorca. Jeżeli dochodzi on roszczeń wyrównawczych musi zawsze wykazać konkretne zmiany w sytuacji majątkowej spowodowane czynem lub czynami nieuczciwej konkurencji. Jeżeli natomiast dochodzi jedynie zaniechania niedozwolonych zachowań, w konkretnym stanie faktycznym sam sposób naruszenia dobrych obyczajów może wystarczyć do uznania, że zachowania te co najmniej zagrażają interesom przedsiębiorcy domagającego się ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., sygn. akt V CSK 102/09, LEX nr 558623).

Zgodnie z art. 11 ust. 1 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest ujawnienie, wykorzystanie lub pozyskanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Przepis art. 11 u.z.n.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 września 2018 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 419) przewidywał w ust. 2, że art. 11 ust. 1 u.z.n.k. stosuje się również do osoby, która świadczyła pracę na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego – przez okres trzech lat od jego ustania, chyba że umowa stanowi inaczej albo ustał stan tajemnicy. Od dnia 4 września 2018 r. obowiązuje znowelizowana, aktualna wersja art. 11 u.z.n.k. Celem nowelizacji miała być transpozycja do prawa polskiego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie ochrony niejawnego know-how i niejawnych informacji handlowych (tajemnicę przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskaniem, wykorzystaniem i ujawnianiem (zwana dalej „dyrektywa 2016/943/UE”). Realizacja przewidzianego w przepisach dyrektywy 2016/943/UE minimalnego charakteru harmonizacji wymagać miała usunięcia z treści art. 11 u.z.n.k. ust. 2 w poprzednim brzmieniu, ponieważ regulacja ta traktowana była jako ograniczająca ochronę tajemnicy przedsiębiorstwa. Tego rodzaju ograniczenia czasu ochrony informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa nie przewidują przepisy dyrektywy 2016/943/UE – w odniesieniu do żadnej kategorii podmiotowej. Skoro zatem dyrektywa ustanawia minimalny standard ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa, w którym nie mieszczą się jakiegokolwiek czasowe ograniczenia tej ochrony, to oznacza, że przewidujący takie ograniczenia przepis prawa krajowego (art. 11 ust. 2 u.z.n.k. w ówczesnym brzmieniu) byłby niezgodny z przepisami dyrektywy 2016/943/UE. Zatem prawidłowa implementacja omawianej dyrektywy wymagać miała usunięcia wskazanego ograniczenia z krajowego systemu prawnego (por. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2549).

Przepis art. 2 pkt 3 dyrektywy 2016/943/UE stwierdza, że sprawca naruszenia oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną, która bezprawnie pozyskała, wykorzystwała lub ujawniała tajemnicę przedsiębiorstwa. Uwzględniając zatem przy wykładni art. 11 u.z.n.k. regulację art. 2 pkt 3 dyrektywy 2016/943/UE przyjęć należy, że czyn nieuczciwej konkurencji polegający na naruszeniu tajemnicy przedsiębiorstwa może zostać dokonane przez każdą osobę, choćby np. pracownika, który ujawnia, pozyskuje lub pomaga w wykorzystaniu poufnego know-how należącego do przedsiębiorcy.

Według art. 11 ust. 2 u.z.n.k. przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, które jako całość lub w szczególnym zestawieniu i zbiorze ich elementów nie są powszechnie znane osobom zwykle zajmującym się tym rodzajem informacji albo nie są łatwo dostępne dla takich osób, o ile uprawniony do korzystania z informacji lub rozporządzania nimi podjął, przy zachowaniu należytej staranności, działania w celu utrzymania ich w poufności. Norma art. 11 ust. 4 u.z.n.k. stanowi z kolei, że wykorzystanie lub ujawnienie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, w szczególności gdy następuje bez zgody uprawnionego

do korzystania z informacji lub rozporządzania nimi i wynika z nieuprawnionego dostępu, przywłaszczenia, kopiowania dokumentów, przedmiotów, materiałów, substancji, plików elektronicznych obejmujących te informacje lub umożliwiających wnioskowanie o ich treści.

W oparciu o powyższe można stwierdzić, że dla zakwalifikowania danej informacji za tajemnicę przedsiębiorstwa musi mieć ona charakter techniczny lub też dotyczyć stosowanych przez przedsiębiorstwo procesów technologicznych lub dotyczyć jego organizacji. Każda z powyższych informacji stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa. Ponadto tajemnicę przedsiębiorstwa stanowią inne informacje pod warunkiem, że posiadają wartość gospodarczą. Zarówno informacje techniczne, technologiczne i organizacyjne, jak i inne informacja o wartości gospodarczej nie mogą być powszechnie znane osobom zwykle zajmującym się tego rodzaju informacjami albo nie być powszechnie znane. Ostatnią z przesłanej tajemnicy przedsiębiorstwa jest podjęcie przez uprawnionego działań w celu utrzymania ich w poufności.

Pod pojęciem informacji technicznych rozumie się całokształt wiadomości dotyczących urządzeń eksploatowanych przez przedsiębiorcę i związanych z cyklem produkcyjnym, zaś informacje technologiczne, to takie, które dotyczą sposobu wytwarzania formuł chemicznych, wzorów i metod działania. Informacje organizacyjne oznaczają z kolei wiadomości dotyczące sposobu funkcjonowania przedsiębiorstwa w procesie działalności gospodarczej, przykładowo dotyczące jego struktury, przepływu dokumentów, sposobu kalkulacji cen, zabezpieczenia danych, czy współpracy pomiędzy poszczególnymi komórkami organizacyjnymi (tak E. Nowińska [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, E. Nowińska, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, Warszawa 2022, art. 11).

W doktrynie wskazuje się, że pojęcie wartości gospodarczej informacji należy oceniać w sposób obiektywny, a zatem samo przekonanie przedsiębiorcy o wartości posiadanej przez niego informacji nie jest wystarczające, zaś wartość gospodarczą posiadają takie informacje, których wykorzystanie przez innego przedsiębiorcę zaoszczędzi mu wydatków lub zwiększy zyski (tak A. Michalak [w:] Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, red. M. Sieradzka, M. Zdyb, Warszawa 2016, art. 11).

Jedną z cech tajemnicy przedsiębiorstwa jest jej poufność. Informacją staje się poufna, kiedy przedsiębiorca przejawia wolę zachowania jej jako niepoznawalnej dla osób trzecich. Wola taka może być wyrażona w sposób dorozumiany. Nie traci natomiast swojego charakteru przez to, że wie o niej pewne ograniczone grono osób zobowiązanych do dyskrecji (np. pracownicy przedsiębiorstwa). Pozostanie określonych informacji tajemnicą przedsiębiorstwa wymaga, aby przedsiębiorca podjął działania zmierzające do wyeliminowania możliwości ich dotarcia do osób trzecich w normalnym toku zdarzeń, bez konieczności podejmowania szczególnych starań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 211/01, LEX nr 585877, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2022 r., I PSK 4/22, LEX nr 3518148).

Warunkiem ochrony określonych informacji lub ich grupy jest to, aby nie były one „powszechnie znane osobom zwykle zajmującym się tym rodzajem informacji albo nie są łatwo dostępne dla takich osób”. Nie ma zatem wątpliwości, że nie mogą być objęte tajemnicą przedsiębiorstwa – na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – informacje o treści których zainteresowany podmiot mógł uzyskać wiedzę w zwykłej, dozwolonej drodze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I CKN 1159/00, LEX nr 49482).

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że wiedza, doświadczenie i umiejętności zdobyte przez pracownika w czasie zatrudnienia nie korzystają z ustawowej ochrony na rzecz przedsiębiorstwa, chociaż - ze względu na zasadę swobody umów - należy dopuścić możliwość zawarcia przez pracodawcę i pracownika porozumienia zawierającego klauzulę ograniczającą posługiwanie się tą wiedzą w celach konkurencyjnych po ustaniu zatrudnienia, w tym w ramach stosunku pracy na rzecz podmiotu prowadzącego taką samą działalność (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2019 r., II CSK 736/18, LEX nr 2602681).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że pozwany M. S. niewątpliwie dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na ujawnieniu i wykorzystaniu tajemnicy przedsiębiorstwa powoda tj. czynu stypizowanego w art. 11 ust. 1 u.z.n.k. Zauważyć należy, że powód podjął działania w celu zachowania w poufności (niejawności) informacji o sposobie prowadzenia przez niego działalności transportowej polegającym na przywozie

towaru od klienta, a następnie jego rozdzieleniu na mniejsze części i rozdystrybuowaniu ich na terytorium Polski z wykorzystaniem podwykonawców, w tym A. L. i trzech innych podmiotów. Powód zachowywał w tajemnicy także wysokość należnych podwykonawcom wynagrodzeń oraz ich dane identyfikacyjne. Dane te były, co prawda jawne, gdyż znajdowały się w powszechnie dostępnej sieci Internet, niemniej jednak nie był jawny fakt współpracy przez te podmioty z powodem. W świetle przeprowadzonych dowodów jasne było również to, że klienci powoda nie posiadali powyższych informacji, zwłaszcza tych dotyczących podwykonawców. Tym samym powyższe wiadomości stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa powoda.

Nie ulegało także wątpliwości, że wskazane wiadomości zostały przez pozwanego M. S. ujawnione będącej klientem powoda spółce (...) w czasie trwania łączącego pozwanego M. S. z powodem stosunku pracy. Wynika to w głównej mierze z przedstawionych powiadomień o płatności nr (...) i (...) wskazujących, że (...) uiszczała na rzecz A. L. należności objęte wystawionymi jeszcze w kwietniu i maju 2015 r. fakturami VAT tytułem świadczonych usług transportowych. Tymczasem wypowiedzenie umowy o pracę zostało przez pozwanego M. S. skonstruowane dopiero dnia 10 czerwca 2015 r.

Zdaniem Sądu zachowanie pozwanego M. S. polegające na świadczeniu, z pominięciem powoda i w ukryciu przed nim, lecz z wykorzystaniem należącej do niego infrastruktury, w czasie trwania stosunku pracy, bezpośrednio na rzecz holenderskiego kontrahenta powoda usług transportu i dystrybucji towarów, a więc usług tożsamyh z tymi świadczonymi poprzednio przez samego powoda z wykorzystaniem informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powoda stanowi czyn sprzeczny z dobrymi obyczajami w postaci obowiązku lojalności pracownika i zachowania w poufności informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa pracodawcy. Zważywszy, że zachowanie to – pozbawiając go wynagrodzenia, jakie uzyskałby tytułem świadczonych usług – naruszało interes gospodarczy powoda, stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji stypizowany w art. 11 u.z.n.k.

Powód oparł skierowane wobec pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. powództwo na twierdzeniu, jakoby świadomie skorzystała ona z czynu nieuczciwej konkurencji pełnionego przez pozwanego M. S..

Zgodnie z art. 422 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1610, określanej dalej jako „k.c.”) za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody.

Odpowiedzialność na podstawie art. 422 k.c., czyli, między innymi, za świadome skorzystanie ze szkody wyrządzonej przez kogo innego osobie trzeciej jest odpowiedzialnością za czyn własny, ale nie jest to odpowiedzialność sprawcza, bowiem korzystający nie jest sprawcą szkody. W czynie tym zawarte być muszą trzy elementy: musi dojść do uzyskania korzyści, osoba korzystająca musi mieć świadomość uzyskania korzyści oraz wyrządzenia drugiemu szkody, a źródłem korzyści musi być szkoda wyrządzona drugiemu. Skorzystaniem z wyrządzonej szkody będzie uzyskanie jakiegokolwiek korzyści albo o charakterze majątkowym w postaci zwiększenia aktywów, zmniejszenia pasywów, uniknięcia możliwego zmniejszenia aktywów, albo o charakterze niemajątkowym, osobistym (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lutego 2014 r., I ACa 1090/13, LEX nr 1441380).

Cywilnoprawna odpowiedzialność na podstawie art. 422 k.c. osoby korzystającej ze szkody wyrządzonej innemu podmiotowi nie opiera się na klasycznie rozumianej zasadzie winy, lecz jest to odpowiedzialność za działanie świadome. Wymóg świadomości działania jest wymogiem dotyczącym stosunku sprawcy do swego działania i swoistym substytutem przesłanki winy. Użycie w omawianym przepisie terminu „świadome” określa podmiotowe elementy tego czynu niedozwolonego. Posłużenie się tym terminem przez ustawodawcę pozwala przyjąć, że przesłanką odpowiedzialności z tego czynu niedozwolonego nie jest wina jego sprawcy. Świadomość osoby korzystającej z cudzej szkody oznacza wiedzę, że został dokonany czyn niedozwolony i że korzyść, jaką ta osoba osiąga, pochodzi z cudzego deliktu. Wymagana jest zatem świadomość w postaci wiedzy w ujęciu pozytywnym, a nie wystarczy zarzucalny brak określonej wiedzy (ujęcie negatywne: powinien być wiedzieć). Według słownikowej definicji pojęcie „świadomie” oznacza: nieprzypadkowo, celowo, zdając sobie sprawę. Ponieważ są to elementy stanu faktycznego,

uwzględnienie powództwa odszkodowawczego zależy od wykazania tych okoliczności wszelkimi dostępnymi w postępowaniu sądowym środkami dowodowymi (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2018 r., V ACa 1441/17, LEX nr 2613475, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2017 r., III CZP 89/17, LEX nr 2425003).

Według art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie procesowym zasada ta została wyrażona w art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisy te nie mogą być jednak rozumiane w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze spoczywa na powodzie. W razie bowiem sprostania przez powoda ciężącym na nim obowiązkiem dowodowym na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r., sygn. akt I ACa 1489/11, LEX nr 1236067; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt III APa 10/14, LEX nr 1488579; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt VI ACa 693/14, LEX nr 1680070).

Tym samym w niniejszej sprawie to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania zaistnienia przesłanek uzasadniających odpowiedzialność pozwanej (...) sp. z o.o. na podstawie art. 422 k.c. Tym samym powód powinien był przedstawić dowody wykazujące uzyskanie przez pozwaną (...) sp. z o.o. korzyści oraz tego że pozwana (...) sp. z o.o. miała świadomość, iż uzyskana korzyść jest skutkiem popełnionych przez pozwanego M. S. czynu nieuczciwej konkurencji.

Tymczasem ze zgromadzonego materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, jakoby pozwana (...) sp. z o.o. uzyskała jakąkolwiek korzyść o charakterze majątkowym w postaci zwiększenia aktywów, zmniejszenia pasywów, uniknięcia możliwego zmniejszenia aktywów, ani też o charakterze niemajątkowym, osobistym tytułem ujawnienia przez pozwanego M. S. we wskazany powyżej sposób tajemnicy przedsiębiorstwa i prowadzenia działalności polegającej na świadczeniu, z pominięciem powoda i w ukryciu przed nim, lecz z wykorzystaniem należącej do niego infrastruktury, w czasie trwania stosunku pracy, bezpośrednio na rzecz holenderskiego kontrahenta powoda usług transportu i dystrybucji towarów, a więc usług tożsamyh z tymi świadczonymi poprzednio przez samego powoda. Jednocześnie powód nie wykazał, aby pomiędzy zachowaniem M. S., a sferą majątku pozwanej (...) sp. z o.o. zachodziła jakakolwiek korelacja.

Tym samym Sąd uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodzi sytuacja uzasadniająca odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej (...) sp. z o.o. w trybie art. 422 k.c. i dlatego powództwo w zakresie, w jakim skierowane zostało przeciwko pozwanej (...) sp. z o.o. w części obejmującej kwotę 148 525,49 zł podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

Przechodząc z kolei do oceny roszczenia w części obejmującej zasądzenie kwoty 19 424,05 zł dochodzonego przez powoda na podstawie art. 12 ust. 1 u.z.n.k. wskazać należy, że przewiduje on, że czynem nieuczciwej konkurencji jest nakłanianie osoby świadczącej na rzecz przedsiębiorcy pracę, na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego, do niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych albo innych obowiązków umownych, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodenia przedsiębiorcy. Przepis art. 12 ust. 2 u.z.n.k. przewiduje zaś, że czynem nieuczciwej konkurencji jest nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodenia przedsiębiorcy.

Przepis ten typizuje czyn nieuczciwej konkurencji polegający na ingerencji w cudze stosunki umowne. Ingerencja ta może dotyczyć relacji umownej nawiązanej między przedsiębiorcą a jego pracownikiem (art. 12 ust. 1 u.z.n.k.), względnie jego klientem bądź inną osobą (art. 12 ust. 2 u.z.n.k.). Ustawa nie zakazuje każdej postaci ingerencji w cudze stosunki umowne, lecz tylko takiej, która polega na nakłanianiu do niewykonywania lub nienależytego wykonania umowy z przedsiębiorcą bądź rozwiązania zawartej z nim umowy, jeżeli działanie to następuje w celu przysporzenia korzyści sprawie lub osobom trzecim lub szkodenia przedsiębiorcy. Zakaz ten ma na celu ochronę zasad uczciwej

konkurencji przez eliminację tego rodzaju zachowań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2021 r., V CSKP 4/21, LEX nr 3114847).

Jak wskazuje doktryna, przedmiotem czynu niedozwolonego wyspecyfikowanego w tym przepisie jest bowiem określony typ działania – nakłanianie. Zatem od strony przedmiotowej zachowanie przedsiębiorcy musi przybrać określoną postać kwalifikowaną jako nakłanianie. Oczywiście nie można abstrahować od tego, że nakłanianie ma określony cel oraz dotyczy określonych podmiotów, jednak istotne znaczenie ma już samo stwierdzenie, że mamy do czynienia z nakłanianiem. Chodzi zatem o działanie, które cechuje się określonym ciężarem: nie jest sugestią, wskazówką, czy też radą, lecz bardziej namową do podjęcia pewnych działań godzących w stosunki umowne. Nakłanianie należy definiować jako namawianie, agitowanie, przekonywanie czy też wpływanie na sferę decyzyjną osoby nakłanianej. Nakłanianie musi posiadać jednoznaczny, sprecyzowany charakter ukierunkowany na osiągnięcie określonego celu. Sprawca musi być świadomy skutku swego działania (nakłaniania). Określony podmiot nakłaniania pracownika przedsiębiorcy lub inną osobę związaną stosunkiem prawnym, na podstawie którego świadczy ona pracę na rzecz przedsiębiorcy, do podjęcia działania wymierzonego właśnie w tę więź obligacyjną (por. M. Sieradzka [w:] Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, red. M. Zdyb, Warszawa 2016, art. 12).

Wywnioskować zatem należy, że działanie sprawcy deliktu z art. 12 ust. 2 u.z.n.k. musi być nakierowane na doprowadzenie przedsiębiorcy lub jego pracownika lub kontrahenta do podjęcia m. in. decyzji o zakończeniu współpracy, przy czym musi ona powziąć taką wolę na skutek działania sprawcy.

W znaczeniu słownikowym „nakłanianie” to wpływanie na czyjąś decyzję; w języku prawnym odnosi się do podżegacza i w tym znaczeniu może stanowić podstawę ocen także na gruncie omawianego art. 12 u.z.n.k. (tak E. Nowińska [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, E. Nowińska, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, Warszawa 2022, art. 12).

W kontekście pracowników przedsiębiorcy należy wskazać, że samo złożenie im konkurencyjnej oferty nie stanowi jeszcze nakłaniania do niewykonania, nienależytego wykonania lub rozwiązania umowy. Działanie takie musi być ponadto sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, co ma miejsce wówczas, gdy niewykonanie, nienależyte wykonanie lub rozwiązanie umowy nie jest wynikiem autonomicznej decyzji pracownika, ale stanowi rezultat nakłaniania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 września 2021 r., I AGa 123/20, LEX nr 3268257).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż pozwana (...) sp. z o.o., poprzez zachowanie członka jej zarządu M. S., nakłaniała osoby świadczące pracę w przedsiębiorstwie powoda do jej niewykonania lub rozwiązania z powodem wiążących je umów. Przeprowadzone postępowanie dowodowe dało jedynie podstawę do przyjęcia, że pozwana (...) sp. z o.o. zatrudniła w krótkim odstępie czasu pięciu bliżej nieokreślonych spośród sześciu dotychczasowych pracowników powoda, w tym tych o nazwiskach H., M. (...) oraz M. (B.). Pracownik o nazwisku M. (B.) otrzymał propozycję od pozwanego M. S.. Jednocześnie w pracy u powoda dzięki podwyżce w wysokości 150% pozostała B. J.. Powód nie zaferował jednakże dowodów, które wskazywałyby na okoliczności w jakich złożono tym pracownikom oferty pracy u pozwanej (...) sp. z o.o., ilurotnie te oferty składano, jaka była ich treść, kto je składał, ani co skłoniło tych pracowników do zmiany pracodawcy. Powód nie przedstawił zatem żadnych dowodów, mających świadczyć o nakłanianiu przez pozwaną (...) sp. z o.o. jego pracowników do rozwiązania z nim umów. Nie sposób przy tym uznać samego faktu złożenia ofert pracy pracownikom powoda – nawet jeżeli taki miał miejsce – za nakłanianie. Podobnie sam fakt podjęcia pracy u pozwanej (...) sp. z o.o., nie dowodzi jeszcze nakłonienia ich do zmiany miejsca pracy przez pozwaną (...) sp. z o.o. O ile bowiem, świadczenie pracy przez pracowników powoda w przedsiębiorstwie pozwanej (...) sp. z o.o. nie budzi wątpliwości Sądu, o tyle sam fakt nakłonienia tych pracowników do rozwiązania umów z powodem albo też złożenie przez pozwaną (...) sp. z o.o. oferty zatrudnienia w swoim przedsiębiorstwie, nie zostało wykazane podczas toczącego się postępowania.

Z zeznań świadków, ani z przesłuchania powoda nie wynika, by którykolwiek ze wskazanych pięciu pracowników został nakłoniony przez pozwaną (...) sp. z o.o. do wypowiedzenia umów u powoda oraz do podjęcia zatrudnienia u pozwanej (...) sp. z o.o. Co więcej P. J. zeznał, że kierownik magazynu (...) zdecydowała się zostać u powoda

dzięki podwyżce wynagrodzenia wynoszącej 150%. W świetle powyższego uzasadnione jest przypuszczenie, że wynagrodzenie tychże pracowników u powoda nie było dla nich satysfakcjonujące, a pozwana (...) sp. z o.o. jedynie zaoferowała korzystniejsze warunki w tym względzie. Samo przyjęcie przez pracowników korzystniejszej oferty – nawet gdyby zostało to wykazane – nie stanowi nakłaniania w rozumieniu art. 12 ust. 1 u.z.n.k.

W tym kontekście – w ocenie Sądu – uznać należy, że przejście pracowników, nawet w jednym czasie, dotychczas zatrudnionych u jednego pracodawcy, któremu to przejściu nie towarzyszy nakłanianie tych pracowników do rozwiązania stosunku pracy, nie stanowi samo w sobie czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 12 u.z.n.k. Zasygnalizować przy tym należy, że z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby składając ofertę pracy imieniem pozwanej (...) sp. z o.o. wykorzystano informację co do zarobków tychże pracowników, które stanowiłyby tajemnicę przedsiębiorstwa powoda, a zatem aby doszło do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 11 u.z.n.k.

Jednocześnie wskazać należy, że – w ocenie Sądu – przejście pracowników, nawet w większej liczbie i w jednym czasie, dotychczas zatrudnionych u jednego pracodawcy, któremu to przejściu nie towarzyszy nakłanianie tych pracowników do rozwiązania stosunku pracy, nie stanowi samo w sobie – w świetle art. 3 ust. 1 u.z.n.k. – czynu nieuczciwej konkurencji, w tym także niestypizowanego. Dla zakwalifikowania takiego działania jako niestypizowanego czynu nieuczciwej konkurencji konieczne jest w szczególności określenie treści złożonych ofert i przyczyn zmiany pracodawcy np. czy zmiana pracodawcy była spowodowana naruszeniem praw pracowniczych przez dotychczasowego pracodawcę lub niskimi zarobkami, czego jednak w niniejszej sprawie nie sposób ocenić z uwagi na szczupłość materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda.

Dlatego też Sąd uznał, że pozwana (...) sp. z o.o. nie dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji zatrudniając pracowników powoda i tym samym roszczenie powoda w zakresie kwoty 19 424,05 zł okazało się bezzasadne, co skutkowało oddaleniem powództwa w tej części, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt. 2 wyroku zgodnie z art. 98 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty postępowania obciążające powoda w łącznej kwocie 5417 zł składały się kwota 5400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1964) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł zgodnie art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2111).

Sędzia Jarosław Antoniuk